

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.

MAGDALENA MISZEWSKA: W Audycjach Kulturalnych odwiedzamy Kordegardę – Galerię Narodowego Centrum Kultury ale tym razem będziemy przyglądać się nie temu co jest w środku, a na zewnątrz. Wystawa plenerowa zaprezentowana z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej „Symbole Odrodzonej”. Co na tej wystawie zobaczymy?

AGNIESZKA BEBŁOWSKA-BEDNARKIEWICZ: To są zdjęcia z Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz kolekcje Pana Jacka Nowaka...

MAGDALENA MISZEWSKA: Kuratorka Wystawy „Symbole Odrodzonej” – Agnieszka Bebłowska-Bednarkiewicz.

AGNIESZKA BEBŁOWSKA-BEDNARKIEWICZ: Zdjęcia są prywatne i oficjalne z lat dwudziestych i trzydziestych. Przedstawiają przeróżne sytuacje. Chcieliśmy wrócić do tych momentów, kiedy nasza Niepodległość została dopiero co odzyskana. W jaki sposób funkcjonowały te symbole narodowe w przestrzeni publicznej, może nazwijmy ją czasami półprywatną. Mam nadzieję, że nam się to udało. Bardzo wszystkich serdecznie zapraszamy. Opowiem o takiej fotografii, która pokazuje miss Polonii ze Stanów Zjednoczonych. To Była Polka, potomkini emigrantów z Polski, która w trzydziestym pierwszym roku, która została ogłoszona jako miss Polonia jako najpiękniejsza Polka na ziemi Amerykańskiej. I w nagrodę na statku pasażerskim „Kościuszko” przyjechała do kraju przodków, czyli do Polski, żeby przez kilka miesięcy spędzić czas właśnie w świeżo odzyskanej ojczyźnie. Ona dzierży właśnie w dłoniach biało czerwoną flagę, płynąc do Polski. Jest to bardzo zabawne, ale też wzruszające zdjęcie. Szalenie interesująca jest to fotografia, a raczej pocztówka z kolekcji Pana Jacka Nowaka z Chorzowa z lat trzydziestych, która pokazuje ulicę Wolności – główną ulicę handlową w Chorzowie, a w głębi tej ulicy możemy zobaczyć budynek Synagogi. Synagoga również, podobnie jak inne budynki na tej ulicy, jest udekorowana flagami biało czerwonymi. Z tym się wiąże taka historia, że ponieważ jak wiadomo na Śląsku był plebiscyt - czy te ziemie mają należeć do Polski czy nie - Gmina

Żydowska podzieliła się na dwie frakcje, jedni byli zwolennikami, żeby Gorzów, czyli wtedy królewska huta należała do Niemiec, a drudzy do Polaków. Kiedy w plebiscycie wygrała Polska to ci członkowie gminy Żydowskiej, którzy opowiedzieli się za Niemcami wyemigrowali do Niemiec, a tamci zwolennicy obecności Polski na tych ziemiach udekorowali Synagogę biało czerwonymi flagami. Inną fotografią, może fotografia - sama w sobie nie jest bardzo interesująca, bo widzimy kilka osób, które stoją na mównicy, w tle jest białoczerwona flaga – natomiast ze względu na miejsce oraz osoby może wzbudzić duże zainteresowanie. Jest to fotografia z Detroit, z lipca trzydziestego drugiego roku, gdzie znajdują się lotnik Stanisław Hausner. To był pilot, który wielokrotnie chciał przelecieć przez Atlantyk, ale wykonywał też liczne loty akrobatyczne dla wytwórni filmowej Warner Bros. Natomiast zginął tragicznie - jak to bardzo często było wśród lotników - w roku trzydziestym piątym, kiedy wykonywał akrobacje nad kościołem w Detroit, kiedy była ceremonia żałobna po śmierci zmarłego marszałka Józefa Piłsudskiego. Chcieliśmy, żeby duża część tej wystawy pokazywała zdjęcia dotyczące życia Polonii za granicą dlatego, że drugi maja jest Dniem Flagi, ale również dniem Polonii, Polaków za granicą i chcieliśmy połączyć pokazując jak symbole narodowe były dla naszych współziomków, rodaków czy oni mieszkali w Polsce, czy mieszkali za granicą tak samo ważne, tak samo istotne i tak samo były powodem do dumy i były prezentowane z radością i dumą.

MAGDALENA MISZEWSKA: Wystawa plenerowa przedstawia Symbole Odrodzonej. Wpisuje się w kampanię barwy wspólne.

AGNIESZKA BEBŁOWSKA-BEDNARKIEWICZ: Prowadzimy w tym roku kampanie Barwy wspólne, które ma pokazywać nie tylko miłość do ojczyzny, którą prezentujemy używając godeł państwowych czy flag państwowych. Natomiast chodzi nam też o prawidłowe używanie, chcemy wpływać na ten entuzjizm z jakim Polacy używają barw narodowych, natomiast pokazać im ten dobry kierunek, ten właściwy.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

MAGDALENA MISZEWSKA: Drugiego maja obchodzimy święto Flagi Rzeczypospolitej Polski. Pod koniec kwietnia ruszyła kampania społeczna organizowana przez grupę Lotos i Narodowe Centrum Kultury, które ma zwiększyć świadomość Polaków w

zakresie poszanowania Polskiej Flagi i tej wiedzy na temat symboli naszych Państwowych chyba nigdy dosyć, bo o pomyłkę nie jest trudno . Już na samym początku symbole Państwowe czy Narodowe Barwy Państwowe, barwy Narodowe. Jak powinniśmy je prawidłowo określać?

KRZYSZTOF JASIŃSKI: I tak, i tak. To jest dobre i to jest dobre. Ale raczej Narodowe. Krzysztof Jasiński - Weksykolog. Teraz staram się, żeby naród pokazywał nasze barwy biało czerwone i wywieszał flagę, czy eksponował. Niektórzy mówią, że wywieszanie flagi jest błędem tylko trzeba flagę eksponować.

ANDRZEJ WYWŁOWSKI: W świecie bywają takie rozróżnienie flagi narodowej od flagi państwowej. O chociażby Białoruś. Andrzej Wywłowski. W naszym wypadku, właśnie ta flaga narodowa istnieje już można powiedzieć sto pięćdziesiąt pięć lat, bo jako bandera była ta flaga używana w czasie powstania styczniowego. No i cały czas pod tą flagą walczyliśmy o niepodległość.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Polacy przy różnych okazjach wywieszają flagi czy też eksponują flagi właśnie. Czy to przy okazji świąt narodowych, ale również przy okazji dużych imprez sportowych, chcą się pochwalić skąd pochodzą. Zdarza się, że na fladze jeszcze piszą nazwę miasta albo jakieś inne ważne dla siebie miejsca czy nazwy drużyny. Tego podobno robić nie powinniśmy.**

RZYSZTOF JASIŃSKI: Nie wolno umieszczać na fladze żadnych napisów, żadnych nazw miast, żadnych swoich imion czy coś w tym stylu. Jest to bardzo dziwny przykład, ja to nazywam nowo-religią kibicowską. Szczególnie to widać przy skokach narciarskich, myśmy dzisiaj mówiliśmy o tym, że tego nie powinno się robić. Chociaż na konferencji prasowej nasz kolega Alfred Znamierowski powiedział, że na fladze nie wolno, ale na barwach narodowych można pisać. Ja się z tym nie zgadzam. Uważam, że ani na fladze ani na barwach narodowych nie powinno się umieszczać żadnych napisów. Po to są barwy, chronimy barwy narodowe i chronimy flagę, więc nie powinniśmy na tym umieszczać żadnych napisów. Można by coś na tym wymyślić, coś po skosie dać, jakieś biało czerwone i wtedy coś tam sobie napisać. Ale

nigdy, że układ barw jest poziomy u góry biały u dołu czerwony. Nie powinno się umieszczać żadnych napisów.

ANDRZEJ WYWŁOWSKI: Ja na to mam pewien pomysł, żeby zachować jedno i drugie, żeby były eksponowane barwy narodowe no i także ten napis miasta, z którego pochodzą ci kibice. Niechby to był na przykład czerwona szarfa i napis białym kolorem, ale takim dominującym białym, żeby to nie był taki czerwony łożung jak to w Rosji są, tylko podkład czerwony, ale napis grubymi dużymi literami, nazwy miast czy powiatu. Bo tak rzeczywiście barwy narodowe w postaci wstęgi biało czerwonej i czarny napis to rzeczywiście fatalnie wygląda.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Jeśli chodzi o inne pomyłki, które mogą się nam przytrafić kiedy będziemy chcieli te barwy narodowe eksponować, i które się cały czas Polakom przytrafią to jest nie rozróżnianie flagi i bandery, godła od herbu. Może moglibyśmy wyjaśnić, podpowiedzieć w jaki sposób prawidłowo eksponować nasze barwy.**

KRZYSZTOF JASIŃSKI: Na terenie kraju używamy flagi biało czerwonej bez herbu. W ustawie jest podane, że to jest herb. Orzeł na tarczy herbowej to jest herb. Tak jak mamy herb miast tak powinien być herb Polski albo herb Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to jeszcze spadek po poprzednim systemie. Po prostu ustawę obecną, która obowiązuje w Polsce przerobiono ze starej, robiono pośpiesznie nie dając zbytnej wagi do słownictwa. Bo w PRL-u słowo herb było słowem nie lubianym, kojarzyło się ze szlachtą, z bogaczami. A gdzie PRL i gdzie herby.

MAGDALENA MISZEWSKA: **A kokarda narodowa i kotylion?**

KRZYSZTOF JASIŃSKI: Kokarda narodowa w barwach biało czerwonych. gdzie kolor dominujący czyli kolor godła jest biały w środku, a dookoła jest czerwony, tak jak na naszej fladze. Bo na naszej fladze kolor biały przedstawia orła, a kolor czerwony tarczę herbową to jest zaczerpnięte z heraldyki. I to jest Kokarda Narodowa. Kotylionów powinno się używać w innych barwach na przykład na różnego rodzaju balach, a szczególnie kotylion to się kojarzy,

że koń wygrał jakieś derby to się przyczepia do uzdy i to się nazywa kotylion. I on na pewno nie ma barw biało czerwonych, a jeśli ma to to jest błąd, powinien mieć inne barwy.

MAGDALENA MISZEWSKA: Czyli jeżeli chcielibyśmy świętować czy to dzień flagi Rzeczypospolitej Polskiej czy inne święto państwowe, a to zwycięstwo naszej reprezentacji w jakimś sporcie to jak to zrobić prawidłowo? Gdzie skierować swoje kartki, gdzie się zaopatrzać, żeby te barwy narodowe eksponować tak jak powinny być eksponowane?

KRZYSZTOF JASIŃSKI: No najlepiej jakieś własne przemyślenia zrobić. To jak powiedział kolega, że najlepiej na jakimś czerwonym tle biały napis, wtedy to będzie i trochę heraldyczne i nie będzie naruszało naszych barw Narodowych. Po prostu trzeba ludzi uświadamiać, że popełniają błąd pisząc na fladze, czy na barwach czarnymi mazakami czy innymi farbami.

ANDRZEJ WYWŁOWSKI: Natomiast jeżeli chcemy uczcić święto Państwowe to wtedy na domu eksponujemy flagę normalną, flagę w proporcjach pięć do ośmiu tak jak przewiduje ustawa i wieszamy ją na maszcie albo na drążku zetkniętym na ścianie przy wejściu do domu. I to się trzyma ją w ciągu dnia, no chyba, że jest dobra pogoda, a flaga nie jest narażona na znieważenie, można zostawić na noc, czyli pierwszy, drugi, trzeci maja może być eksponowana flaga.

MAGDALENA MISZEWSKA: Skoro już rozmawiamy o naszych symbolach narodowych to może sięgnijmy trochę do historii i przypomnijmy skąd one się wzięły. Nasz herb ma długą historię.

ANDRZEJ WYWŁOWSKI: O tak. Od początku naszej państwowości z tym, że początkowo to był orzeł biały był herbem księcia czy króla, herbem osobistym władcy . Natomiast jako herb państwowy to od tysiąc dwieście dziewięćdziesiątego piątego roku, bo Przemysł Drugi przewidział właśnie orła białego jako herb całego królestwa. I od przeszło dziewięćset lat Orzeł Biały jest naszym herbem narodowym, herbem państwowym. Natomiast flaga jako taka ma krótszą metrykę w zasadzie pierwsza ustawa o fladze jest dopiero z tysiąc dziewięćset

dziewiętnastego roku, więc pierwszego sierpnia dziewiętnastego roku po odzyskaniu Niepodległości. Z tym, że początek a właściwie bandery datuje się od tysiąc osiemset sześćdziesiątego trzeciego roku, bo wtedy ta część powstańców, która się znalazła na Zachodzie i postanowiła walczyć w sposób nietypowy jak na tamte czasy. Zakupiono w Anglii statek, który miał przepłynąć przez morze śródziemne na morze czarne i tam od południa walczyć o cele powstania. Z tym, że niestety bandera nie była przygotowana, nie było jeszcze podniesiona na statku, dlatego że początkowo pod Brytyjską banderą wypłynęła, a dopiero na Morzu Czarnym miał podnieść tę banderę Polską. To był identyczna jak dzisiejsza, z tym że herb był oczywiście nie taki bo ten herb jest od tysiąc dziewięćset dwudziestego siódmego roku, a tam miał być taki herb jaki rząd Narodowy używa czyli trójpolowy herb z dużą koroną nad tarczą herbową. Herb orła Pogoni i Archanioł to był symbol Rusi Kijowskiej. I takie były początki Polskiej Flagi w tym wypadku bandery. Bo w ogóle jeszcze flagi nie były używane bo flaga państwowa to to pojęcie jest stosunkowo późne, początkowo używano herbów. Natomiast władca jako swój proporzec osobisty miał sztandar albo chorągiew niezależnie jak się nazywa ale każdy władca w prawym ręku trzymał drzewce chorągwią swoją.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Materiał przygotowała Magdalena Miszewska**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.